

# Poukładali puzzle kultury

Data publikacji: 23.07.2019 6:13

Przez weekend w Wiśle goście i widzowie festiwalu Puzzle Kultury mogli zobaczyć jak swoje siły łączą artyści z różnych dziedzin. Było kolorowo, tanecznie, rytmicznie i twórczo. Puzzle Kultury to festiwal, który uwolnił niezwykle pokłady dobrej energii. Ten weekend w Wiśle był podwójnie wyjątkowy. Nie tylko dlatego, że w odbyła się inauguracja Letniego Grand Prix w skokach narciarskich, ale również dlatego, że po raz pierwszy odbył się tutaj festiwal sztuki ulicznej Puzzle Kultury. Głównym założeniem festiwalu było stworzenie w centrum miasta różnorodnych stref artystycznych, w których prezentowali się artyści w różnych formach.

W Wiśle wystąpili muzycy, aktorzy, kuglarze, plastycy, tancerze, bębniarze, fotograficy, DJ-e, zawodnicy capoeiry. Oprócz działających w wyznaczonych miejscach stref, co jakiś czas artyści spotykali się na rynku podczas jam sessions, kiedy to bardzo spontanicznie prezentowali się przed zebraną publicznością.

**- Niesamowite było to, że żaden z tych układów nie był zaplanowany i wyreżyserowany, tylko tworzył się tu i teraz. Artyści pokazali, że razem potrafią tworzyć niezwykle chwile** - mówi Katarzyna Czyż - Kaźmierczak, dyrektor Wiślańskiego Centrum Kultury.

W sobotę bardzo dobrym odbiorem spotkał się spektakl teatralny "Lisia intryga" w wykonaniu aktorów krakowskiego "Teatru bez Rzędów". Spektakl odbył się w wyjątkowym miejscu, na łonie natury w Parku Kopczyńskiego. Magia i piękno parku, wspaniała publiczność oraz niesamowita gra aktorska spowodowały, że spektakl okazał się jedną z najbardziej inspirujących chwil festiwalu.

O godz 20:00 wszyscy zbrali się ponownie na rynku, gdzie wspólnie kibicowali skoczkom narciarskim. Zwieńczeniem dnia był natomiast pokaz tańca z ledowym hula hop i magiczny pokaz ognia.

W niedzielę nastąpiło załamanie pogody, ale organizatorzy byli na to przygotowani i całość przeniosła się do amfiteatru, gdzie przy dźwiękach przechodzącej burzy i ulewy, karawana puzzli kultury szła dalej, kończąc całość spektaklem "Trzy koty."

**- Udało się stworzyć bardzo wysoki poziom zaangażowania, zarówno u widzów, a przede wszystkim u uczestników. Miarą sukcesu tego wydarzenia jest fakt, że każdy artysta chce tu koniecznie wrócić, na kolejną edycję. W rozmowach pofestiwalowych pojawiło się tyle nowych pomysłów, że kolejna edycja na pewno będzie jeszcze ciekawsza** - mówi Szymon Pilch, członek Grupy Twórczej Punkty Widzenia, współorganizator wydarzenia.

Organizatorzy serdecznie dziękują partnerom i sponsorom.